

PRENUMERATA WYNOSI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 n.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 n. z 2 kłosa wys. 32 k. — h.
kwart. 6 „ 60 „ 8 „
miesięcz. 2 „ 20 „ 2 „ 70 „W Niemczech: miesięcznie 1 kor.
W innych krajach „ 6 „

KaŹda zmiana adresu 40 n.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. ChoraŹyżany 1. 17.
TELEFON 641.

Wyborcy stolicy!

Mimo rozszalałej agitacyi kliki kahalno-magistrackiej, mimo najwstrętniejszych środków nacisku z góry i przekupstwa — wstecznictwo odniosło wczoraj we Lwowie zaledwie połowiczny tryumf. Wyszedł z urny Ekscelencya, bo na szalę jego wyboru rzucono wszystko, czem rozporządzają tak potężne u nas wpływy rządu, oraz powolnych mu na kaŹde skinienie magistratu i kahału. Pan minister zwyciężył znaczną większością stu kilkudziesięciu głosów.

Padł natomiast drugi pupił tejŹe samej kliki, dobijający się karyery na usługach stańczyków, adwokat Dulęba i dziś dopiero przyjdzie do ściślejszego wyboru między nim a kandydatem demokracji narodowej!

Tadeuszem Romanowiczem.

Obywatele stolicy! Dziś głosem swoim, tajną kartą wyborczą rozstrzygnąć macie nietylko między tymi dwoma ludźmi, ale, co ważniejsza, macie zadecydować o zwycięstwie nieuczciwej zgrai macherów, sprzedających się kaŹdemu, kto lepiej zapłaci, czy też *zdrowych zasad narodowo-demokratycznych*, któremi chlubił się zawsze Lwów i przodował całemu krajowi. Macie do wyboru: z jednej strony dorobkiewicza politycznego, który gwoli ambicyi i karyery zdobywa mandat pieniędzmi, z drugiej *osiwiałego w służbie publicznej wodza demokracji narodowej, człowieka czystego, jak ła, męża niepospolitej wiedzy i niezmordowanej pracy*, jakim jest

Tadeusz Romanowicz.

Wybierajcie, pomni, że dziś kraj cały ma na Was oczy zwrócone, że zwycięstwo narodowego demokraty będzie tryumfem dobrej sprawy, podczas gdy wybór Dulęby okryje hańbą nasze miasto. Na wynik wczorajszego głosowania — prócz sztuczek kahalnych i magistrackich — wpłynął przede wszystkim fakt, do którego zresztą przyznali się z całym cynizmem macherzy komitetu Piętakowsko-Dulębowski, że już *w przeddzień wyborów mieli oni w kieszeni przeszło 1.500 zakupionych legitymacyj wyborczych*, na które głosowały rozmaite podstawione, płatne kreatury po kilkanaście i kilkadziesiąt razy przed tą samą komisją.

Ani wątpić, że historia ta powtórzy się i dzisiaj. Taką robotę pokonać mogą uczciwi i niezawisli wyborcy jedynie *przez masowe jawienie się przy urnie*. Od wczorajszego wyboru wstrzymała się połowa wyborców. *Niechże dzisiaj nikt nie cofa się przed spełnieniem obowiązku publicznego*. Niechaj kaŹdy, komu drogi honor miasta, kto pragnie uzdrowienia naszych zabagnionych stosunków, kto nie chce, aby u nas rozstrzygała komenda pp. Byków i Horowiczów, da wyraz swoim przekonaniom tajną kartką wyborczą *z nazwiskiem kandydata narodowej demokracji*

Tadeusza Romanowicza.

Wybory do parlamentu

Kurya III (miast)

Wczoraj odbyły się w naszym kraju wybory 13 posłów z miast. Do chwili, w której te słowa piszemy (godz. 8.30 rano) brak jeszcze ostatecznych wyników z dwóch okręgów: przemyskiego (właściwie tylko z Gródka, gdzie przyszło wczoraj do ubolewania godnych ekscesów na tło wyznaniowe) oraz Buczacza.

Wyniki te spodziewamy się jednak otrzymać przed zamknięciem numeru.

Zresztą wybrano 10 posłów, którzy z wyjątkiem 2 krakowskich: pp. Rottera i Weigla, poleceni byli przez centralny komitet wyborczy, a tem samem wstępują bezwzględnie do Koła pol.

We Lwowie odbędzie się **dziś wybór ściślejszy między p. Wład. Dulębą a Tadeuszem Romanowiczem**.

Wybrani zatem zostali pp. dr. Emil Byk, dr. Gustaw Roszkowski, dr. Michał Grek, dr. Ludwik Œwikliński, adw. dr. St. Stojaliński, Jan Rotter, dr. Ferdynand Weigel, dr. Wilhelm Binder, Paweł Stwiertnia, eks. dr. L. Piętak.

W Przemyslu wyszedł przeciw drowi Koliszczewowi radca Hugo Królikowski (wyniku z Gródka brak jeszcze), w Kołomyi zaś dyr. kolei dr. Natan Seinfeld. (Z Buczacza wyników brak jeszcze).

Oto poszczególne rezultaty wyborów:

Wybór we Lwowie.

Przez cały dzień wczorajszymi w sześciu salach magistratu ordynowały komisye wyborcze, równocześnie zaś, w lokalu kahału w Ryнку pod l. 12 ordynowała inna komisya.

Tam kahał gromadził głosy dla kandydatów rządowych: Piętak i Dulęby, aŹeby się stało załoŹdę *Wunsche der hohen Regierung*... Wstrętny proceder skupywania kart legitymacyjnych i wysyłania z niemi do urny podsuniętych manekinów dokonywał się tuŹ pod okiem magistratu i skonsygnowanej policji — nikt jednak przez dłuższy czas nie myślał temu przeszkadzać.

To szło na rękę rządowi...

Dopiero gdy do wnętrza jaskini hyen wyborczych wtargnęła partya socjalno-demokratyczna, gdy zabrano około 200 kart głosowania i poturbowano nieco głoŹnego machera a b. kasyera kahału p. Weissa — zwinęto ten lokal i przeniesiono go na ulicę Podwale.

Nową jaskinię urządzono na prędko w boŹnicy. I tam dosięgła p. Weissa ręka wyborców. Jakiś dowiecipniŹ zamknął cały komitet na klucz w lokalu agitacyjnym, sam zaś poszedł po policję. Wtargnęła wprawdzie, ale wszystkich sprawców wyłowić nie zdołano, pomykali bowiem oknem, przy ściŹlej rewizji zaś nie wglądano p. Weissowi do częŹci ubrania przylegających szczelnie do dolnych koŹczyn ciał...

Tam znalazły tymczasowy przytułek legitymacye...

Prócz tego drugi katolicki komitet ordynował w Ryнку.

Wśród takich to sprzyjających „wolnym“ wyborom okolicznoŹci — dokonywał się we Lwowie wybór posła Piętak i Dulęby.

O godzinie 6 zamknęto bramy ratusza — komisye skrutacyjne rozpoczęły swojĄ czynnoŹć, która w szeŹciu salach odbywała się do godziny wpół do 9-tej wieczorem.

Rezultat następujący. Na 11.788 uprawnionych do głosowania do urny stanęło 5.680 wyborców. Absolutna większość 2.841.

Posłem z miasta Lwowa, *ut fama fert* za pieniądze p. Dulęby — wybrany został

dr. Leonard Piętak

3.012 głosami, czyli 171 głosami ponad absolutną większość. Jak na ministra-demokratę(?) wprawdzie nieco za mało, ale i po tym rezultacie komisye skrutacyjne głoŹboko odetchnęły... Tyle głosów zliczyć — robota uleciadła!

Głosowało:

W sali I.: 995 wyborców. Z tego otrzymali: Dr. Piętak 544, dr. Dulęba 509, Romanowicz 400, dr. Rutowski 289, Mokłowski 167, Hudec 25.

W sali II.: 907 wyborców. Z tego dr. Piętak 490, dr. Dulęba 473, Romanowicz 356, dr. Rutowski 253, Mokłowski 178, Hudec 26.

W sali III.: 940 wyborców. Z tego Piętak 497, Dulęba 468, Romanowicz 384, Rutowski 279, Mokłowski 174, Hudec 20.

W sali IV.: 990 wyborców. Z tego Piętak 529, Dulęba 488, Romanowicz 423, Rutowski 299, Mokłowski 168, Hudec 28.

W sali V.: 954 wyborców. Z tego Piętak 500, Dulęba 467, Romanowicz 386, Rutowski 274, Mokłowski 186, Hudec 31.

W sali VI.: 894 wyborców. Z tego Piętak 452, Dulęba 426, Romanowicz 402, Rutowski 253, Mokłowski 181, Hudec 24.

Ogółem, na 5.680 głosujących otrzymał dr. Leonard Piętak **3.012** głosów, dr. Dulęba 2.831, Romanowicz 2.351, dr. Rutowski 1.644, Mokłowski 1.054, a Hudec 154 głosów. Reszta głosów rozbitych.

Rozpacz zwolenników kandydatury Dulęby nie znała granic, ich klientowi bowiem brakowało tylko 10 głosów do absolutnej większości, a tych żadną miarą, mimo nawet „bardzo jasnej“ interpretacyi ustawy wyborczej ze strony panów Byka i Loewensteina — wobec uporu radcy Piwockiego „nadrobić“ nie zdołano.

JuŹ to przyznać trzeba radcy Piwoickiemu, że przy ocenianiu głosów zachowuje nadzwyczajną sumiennnoŹć i bezstronnoŹć. Sofizmaty nie traŹają mu do przekonania — trzyma się tylko granic, zakreŹlonych ustawą.

Posłem obrany więc dr. Leonard Piętak. Pomiędzy zaś panami Wład. Dulębą i Tadeuszem Romanowiczem nastąpi dziś wybór ściŹlejszy.

W chwili ogłoszenia wyniku wyborów, ulice miasta Lwowa przedstawiały obraz prawdziwego stanu oblęŹenia. Patrole huzarskie przejeŹdzały tu i ówdzie, przechodziły zbrojne kompanie pod przewodnictwem komisarzy policji, wśród których najwięcej uwijał się komisarz Łysakowski.

Po trzykroć wybierał on juŹ Piętak — posłem, po raz trzeci też uŹmierzać on musiał na uli-

cach miasta przy pomocy policyjnych szabel i wojskowych bagnatów radość tłum, wyrosła na tle... wolnego wyboru.

Posel obrany...

Ulicami miasta krąży tłum z kilkunastu set głów złożony z „Czerwonym sztandarem“ na ustach, wznosi okrzyki „na pohybel“ tym, co urządza szopki wyborcze — zamiast wyborów.

A całości zdrowia kandydatów i ich popleczników — na placu Maryackim, przed mieszkaniem dr. Dulęby, na ul. Trzeciego Maja przed mieszkaniem dr. Byka, przed mieszkaniem rabina Schmeltkesa przy ul. Rzeźnickiej — strzegą zbrojne kompanie wojsk, pod dowództwem komisarzy policyi. Prócz tych, stałych — maszerują jeszcze kompanie ruchome, przenoszące się z miejsca na miejsce, spieszące na odgłos świstalki sygnałowej policyjanta...

To tryumf p. Pięta ka!...

Tłum ludu zatrzymał się na placu Dąbrowskiego, ażeby odśpiewać swój hymn ludowy.

Słychać sygnał policyjanta...

W tem z zaułka wysypuje się kompania żołnierzy. Najeżone bagnety, obnażone pałasze, komisarz policyi z dobytą szpadą.

Słychać odgłos komendy:

— *Entwickelte Linie!*...

— *Rechts und links marsch!*...

— *Laufschritt marsch!*...

Sunie naprzód wyciągnięta kolumna — sunie biegiem i rozstępuje się przed nią lud w popłochu...

To zwycięstwo idei wolnych wyborów — to zwycięstwo wolnego wyboru ministra-demokraty!...

Ale dziś przystępujemy do wyboru drugiego posła. Dziś zakasać trzeba ręce do pracy i solidarnie zaznaczyć, że jeżeli nam wczoraj narzucano, to my dzisiaj wybierzemy sami posła, który odwołuje naszej idei demokratycznej. Dziś każdy z nas znajduje chwilę wolnego czasu, ażeby udziałem w wyborach zaznaczyć swój udział w życiu politycznym, a mając do wyboru między „zarem“ a „jednostką“ — oddamy głos swój na jednostkę i wybierzemy posłem

Tadeusza Romanowicza.

Pan architekt Mokłowski po wczorajszym rezultacie rozlepił na murach miasta następujące oświadczenie:

„Upraszam wszystkich obywateli wyborców, którzy na mnie głosowali, aby oddali przy wyborze ścisłszym swoje głosy na opozycyjnego kandydata p. Tadeusza Romanowicza.

Architekt *Kazimierz Mokłowski*.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Kraków. Na 6.646 uprawnionych głosowało 4.573. Większość absolutna 2.487. Prof. Jordan 1755, Edmund Zieleniewski 1775, Ferd. Weigel 2.653, Rotter 2.859. Wybrani posłami: **Jan Rotter i Ferdynand Weigel.**

Brody. W Złoczowie na 723 uprawnionych głosowało 452, z czego dr. E. Byk otrzymał 436, a dr. S. R. Landau 12 głosów, (4 rozstrzelone) przeto w całym okręgu miast Brody-Złoczów oddano ogółem 958 głosów; z tego otrzymał dr. Byk 936, dr. Landau 18. Wybrany posłem **dr. Emil Byk.**

Sambor. W całym okręgu Sambor-Stry-Drohobycz na 4078 uprawnionych, głosowało 1783 (większość absolutna 892). Dr. Roszkowski otrzymał 1492 głosów, T. Krasiński 171, Ksenofont Ochrymowicz 112, A. Dobrzański 3, reszta rozstrzelona. Wybrany posłem **dr. Gustaw Roszkowski.**

Rzeszów. W całym okręgu Rzeszów-Jarosław głosowało ogółem 1854. Większość absolutna 928. Dr. Grek 1409, Ignacy Rychlik 412, Antoni Barowicz 24, reszta rozstrzelona. Wybrany posłem **dr. Michał Grek.**

Tarnopol. W Tarnopolu 919, dr. Œwikliński 554, dr. Seweryn Daniłowicz 365.

W całym okręgu Tarnopol-Brzeżany na 2945 uprawnionych głosowało 1530, dr. Œwikliński 1146, dr. Daniłowicz 382, wybrany posłem **dr. Ludwik Œwikliński.**

Tarnów. Ogółem głosowało 1258. Rutowski 647, Stojalowski 608. W Bochni Rutowski 213, Stojalowski 371, razem Stojalowski 979, Rutowski 860. Wybrany posłem adwokat **dr. St. Stojalowski.**

Nadzwyczajna presja i szwindle przyczyniły się do wyboru dra Stojalowskiego. Zamiast do 3, jak ustanowiono, wybory trwały do późnego wieczora, aby Stojalowski mógł mieć większość. Wyborcy i nie wyborcy kilkakrotnie rzucali głosy dla Stojalowskiego.

Biała. W Białej głosowało ogółem 427. Dr. Binder 420, dr. Lehman 3, dr. Danielak 2.

W Nowym Sączu głosowało ogółem 681, dr. Binder 447, dr. Lehman 150, Danielak 76.

W Wieliczce głosowało 292. dr. Binder 263, Lehman 1, Danielak 26.

W całym okręgu na 2145 uprawnionych głosowało 1400. Otrzymali: dr. Binder 1130, dr. Lehman 154, dr. Danielak 104.

Wybrany posłem **Dr. Wilhelm Binder.**

Stanisławów. W Stanisławowie oddano 1156 głosów. Paweł Stwiertnia 1053, Zbigniew Cieński 82. Maks Seinfeld 18.

W całym okręgu głosowało 1816 (większość absolutna 909). Paweł Stwiertnia 1576, Z. Cieński 218. M. Seinfeld 18.

Wybrany posłem **Paweł Stwiertnia.**

Kołomyja. Głosowało tu ogółem 1006 głosów. Dr. Natan Seinfeld 893, — dr. Salo Schorr 106. Inne rozstrzelone.

Śniatyn. Głosowało 503. Dr. Natan Seinfeld 213, dr. Salo Schorr 283. Rozstrzelonych 7.

Przemysł. W Przemysłu ogółem 1.744, dr. Kolischer 288, Hugo Królikowski 1258, dr. Lieberman 188.

W Gródku 980, dr. Kolischer 844, Królikowski 134. W całym okręgu Przemysł-Gródek na 3482 uprawnionych, głosowało 2724, dr. Kolischer 1122, Hugo Królikowski 1392, dr. Lieberman 190.

Wybrany posłem **Hugo Królikowski.**

Kołomyja. W Buczacu głosowało 964, dr. Seinfeld 936, dr. Schorr 4. W całym okręgu Kołomyja-Śniatyn-Buczacz na 4233 uprawnionych, głosowało 2647, Dr. Seinfeld otrzymał 2942, dr. Salo Schorr 393. Wybrany **dr. Natan Seinfeld.**

Wybory w Dalmaoyi.

Zadar. Przy wczorajszych wyborach do Rady państwa z kuryi wiejskiej w Dalmaoyi wybrani: 6 kandydatów kompromisowych oraz Ferri, Peric i Bianchini z kroackiego stronnictwa prawnopolitycznego, dalej Wujatovic i Kwekwic z partii serbsko-narodowej, w końcu Iwowie, narodowiec kroacki.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 21 grudnia.

Awantury w Sejmie bukowski.

Czerniowce. W Sejmie przyszło wczoraj do burzliwych scen. Młodo-Rumun Landor obraził prezydenta kraju, i zarzucił rządowi nadużycia przy wyborach. Prez. kraju odpowiedział w ostrych słowach. Wasilko polemizował z Landorem wśród ogólnego hałasu w Izbie, przyczem padły słowa obraźliwe.

Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń. Zapewniają tu, że Rada państwa zbierze się dnia 28 lub 29 stycznia 1901.

Kapitulacja rządu wobec Włochów tyrolskich.

Wiedeń. Do N. W. Tagblt. donoszą, że rząd złoży na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu tyrolskiego oświadczenie tego rodzaju, że osłabi ono znacznie znany list dra Koerbera do Malfattiego i spowoduje ewentualne zaniechanie obstrukcji przez Włochów.

Sejm morawski.

Berno mor. Sejm obradował wczoraj nad prowizoryum budżetowym. Większość oświadczyła się za prowizoryum półrocznem, mniejszość za 4-miesięcznem. Referent mniejszości poseł Prażak gani rząd, że nie daje sejmowi dość czasu do narad i nie pozwala mu także załatwić spraw ugodowych. Rząd musi ostatecznie przyjść do przekonania, że posłowie obrażonego i ciemionego narodu nie mogą brać udziału w rozwiązaniu kwestyi ekonomicznych, zanim nie dostaną satysfakcyi. Wszystkim narodom państwa musi być wynierzone równe prawo i sprawiedliwość. Ze stanowiska autonomizmu, mowa oświadcza się przeciw przedkładaniu Radzie państwa ustawy o podatku wódczanym. Poseł Prażak wnosi w końcu rezolucję żądającą, aby krajom dla sanacyi finansów krajowych pozostawiono podatek gruntowy. Dalszą dyskusję odroczone do dziś.

Berno. W ciągu dyskusyi budżetowej w Sejmie morawskim omawiał młodoczech Sileny rokowania ugodowe między Niemcami a Czechami i oświadczył, że właściwie nie pozostaje nic innego, jak oktrojowanie ugody przez koronę. Mówca przemawiał za zbliżeniem się naukowem do Rosyi.

Członek Wydziału krajowego Fux (Niemiec) odpowiedział, że nie powinno się zejść z jednego terenu, na którym stoi parlamentaryzm i że nie należy tracić nadziei, iż stosunki o tyle się polepszą, że Niemcy z Czechami sami się ugodzą. „Oktrojowanie — rzekł mówca — jest aktem rozpaczny, na który nie możemy się zdecydować. Kochamy pokój i spodziewamy się, że się nam uda osiągnąć go bez tak skrajnego i drastycznego środka“.

Na tem dyskusję odroczone do dzisiaj.

Sejm czeski

Praga. W Sejmie referował wczoraj poseł Forst o budżecie na rok 1900. Poseł Adamek oświadcza, że na ten rodzaj ugody, jakiego sobie rząd życzy, żadna rodzaiwa przerażenie zgodzić się nie może. Poseł Iro przemawia przeciw budżetowi i wytyka, że Sejm obraduje nad budżetem na rok 1900, kiedy już właściwie wszystkie pieniądze zostały wydane. Mówca domaga się dalej zaprowadzenia podatku gieldowego i luksusowego. Referent, poseł Forst, w końcowym swem przemówieniu, czyni centralizm państwowy odpowiedzialnym za niezakończenie ustawy o podatku spirytusowym. Następnie roz-

począł się dyskusja szczegółowa, której ciąg dalszy nastąpi dziś.

Zaprzeczenie.

Budapeszt. Dyrekcya węgierskiego banku krajowego zaprzecza stanowczo pogłosce o zamierzonej fuzyi tegoż banku z budapeszteńskim Bank-Vereinem i węgierskim bankiem dla handlu i przemysłu.

Medale wojenne.

Wiedeń. Wiener Abendpost dowiadyuje się z Polii, że jak w tamtejszych kołach marynarki słychać, uczestnicy ekspedycyi wschodnio-azyatyckiej dostaną medale wojenne.

Wiedeń. Reichswehr donosi, że cesarz nadał medale wojenne rady legacyjnemu w Pekinie Rosthornowi i jego małżonce.

Z Rady gen. banku austro-węg.

Wiedeń. Na wczorajszym posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego sekretarz generalny zawiadomił, że tegoroczna dywidenda wyniesie prawdopodobnie około 78 koron. Wniosku w przedmiocie zmiany stopy procentowej nie przedłożono. Walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego odbędzie się 4 lutego 1901 r.

Ustawa wódczana upadła.

Insbruck. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu namiestnik zawiadomił, że dyskusja nad przedłożeniem spirytusowem stała się bezprzedmiotową. Włosi wystąpili potem z wnioskiem zmiany ordynacyi krajowej podług projektu, przedłożonego hr. Thunowi w r. 1898, a ustanawiającego autonomijną samodzielność południowego Tyrolu. Dyskusja nad tym wnioskiem odbędzie się dziś.

Grao. Dyskusja nad projektem ustawy o dodatku do podatku spirytusowego została przerwana z powodu oświadczenia namiestnika. Po przyjęciu prowizoryum budżetowego na I. półrocz, Sejm odroczone.

Gorycya. Sejm przyjął prowizoryum budżetowe na r. 1901. Przedstawiciel rządu złożył co do dodatku krajowego do podatku od wódki analogiczne oświadczenie, jak przedstawiciele rządu w innych Sejmach. Następnie sesję Sejmu odroczone.

Kruger w Holandyi.

Amsterdam. Kruger odjechał do Haagi.

Z parlamentu holenderskiego.

Haaga. Izbie przedłożono wczoraj cztery ustawy, z których trzy odnoszą się do zamatujęcia królowej Wilhelminy, przyjęcia księcia Henryka meklemburskiego do związku państwowego Holandyi i uregulowania jego apauazy, w razie śmierci królowej Wilhelminy. Czwarta ustawa dotyczy powiększenia marynarki.

Anglja woła o pomoc.

Kapsztadt. Wczoraj wieczorem wysłano 1000 żołnierzy na pomoc.

Nowa pruska panama.

Poczdum. Rada komercyalny Souden, dyr. pruskiego akc. Banku hipotecznego, został wczoraj przedpołudniem aresztowany i przewieziony do więzienia berlińskiego.

Berlin. Aresztowano tu wicedyrektora pruskiego akc. Banku hipotecznego Puchmüllera i dyrektora banku „Deutsche Grundschuldbank“ Schmidta.

Berlin. W Meranie aresztowano wczoraj dyr. pruskiego Banku gruntowego Wassiewskiego (?).

Eksplzoya.

Berno mor. W fabryce cukru Stummera w Oslavan eksplodował kocioł parowy; 3 ludzi zabitych, 3 ciężko rannych. Szkoda wynosi 40.000 m.

Dymisya dyrektora gimnazjum.

Kronsztadt. Dyrektor rumuńskiego gimnazjum Swittini otrzymał dymisję z powodu obrazy wyższych władz szkolnych.

Esterhazy redivivus.

Paryż. Z okazji procesu, jaki prowadzi rozwiedziona żona Esterhazego przeciw swej matce o alimentacye, odczytano list Walsyna Esterhazego, z którego wynika, że Walsyn w ciągu roku 1900 był bardzo biedny i nieszczęśliwy.

Nie miał na marki pocztowe, marzył w domu i nie miał co włożyć do ust. Zapewnia dalej, że albo umrze z głodu albo sobie w łeb palnie.

KRONIKA.

Dziś w teatrze. „Tragedya duszy“, sztuka w 3 aktach Roberta Bracco.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było — 2° R.

Spłoszone konie gospodarza z Leśniowic, Józefa Staszaków, przejechały na Targowicy zbożowej Annę Pomersbach i silnie ją potłukły. Tow. ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, włościanina pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Na ozasie. W każdym kraju obchodzą gwiazdkę jak umięją i mogą. Otóż w Anglii chyba najbogaciej starają się uczcić gwiazdkę. Pożerają tam bowiem gęsi i puddingi. Tych puddingów rozechodzi się w Anglii w dzień wigilii tylko... cztery miliony! Ponieważ są to ciasta nadzwyczaj ciężkie, a więc przecięciowo taki pudding waży dwa kilo — co wychodzi na 8 tysięcy tonn ich ulubionego przysmaku. Wynosi to na funty... 16 milionów funtów puddingu w ciągu jednej nocy! Mała statystyka dalsza wskazuje, iż trzeba dwa miliony funtów rodzynków, dziewięć kroć sto tysięcy funtów rodzynków korynckich, sześć kroć sto tysięcy funtów ośrodków chleba, 650.000 funtów tłuszczu i 32.000.000 jaj, polanych blisko pół milionem litrów wódki.

Co do „bożych drzewek“ to w Anglii zużywają je w dzień wigilijny w wielkiej ilości. Rozchodzi się ich do pół miliona. Przybrańia zaś do drzewek wynoszą sumę trzech milionów! Cóż za wspaniały, milionowy kraj!...

Opalowa wartość drzewa. Dotąd sądzono, że twarde drzewo ma większą wartość opalową, niż miękkie, jeżeli nie przyjmuje równej objętości, nie zaś równej wagi, jak poniższe liczby wykazują, przyjmując drzewo gruszkowe jako jedność porównawczą. Opalowa wartość drzewa wynosi zatem, przyjmując jednostkę wagi: grusza 1-00; jodla 0-99; wiąz i sosna 0-98; wierzb, orzech włoski i modrzew 0-97; klon i biała jodla 0-96; topola 0-95; olcha i brzoza 0-94; dąb, akacja i grabina 0-91; buk 0-90.

Tajemnicę długiego życia odkrył, jak sądzi, znany lekarz w Chicago, dr. Pearson, który właśnie skończywszy lat 80, wyraził niewzruszony zamiar żyć jeszcze aż do 100 lat. Jest to dziwak niebywały. Posiadał majątek 14 milionów, który rozdawał na najrozmaitsze cele. Niedawno zwrócił na siebie uwagę, zrzekając się bardzo zaszczytnego wyboru dlatego, że musiałby wskutek tego zarzucić drzemkę poobiednią, przez co sprzeniewierzyłby się zasadom, w imię których postanowił sobie żyć jeszcze lat 20!

Teoryą swą zawarł w szeregu aksjomatów higienicznych ogłosił w czasopiśmie *Physician and Surgeon*. Oto niektóre z nich: 1. Najwięcej ludzi kopie sobie grób własnymi zębami, 2. Nie jedz tortów, ciast, słodczy, a nie dozuasz chorób, ani boleści, 3. Nie daj się nigdy opanować uczuciom bojaźni, ni wzruszenia; każda chwila zmartwienia skraca ci życie. 4. Przeziębiłeś się, zażyj chiny i zjedz całą cebulę. 5. Majątku wyrzecz się, rozdaj go; to sprawia przyjemność i przedłuża życie. 6. Nie pij kawy ani herbaty; szkodzą na serce. Jedz jarzyny i owoce; pomoże ci to do utrzymania młodości lepiej, niż wszystkie źródła i bady lecznicze.

Telefon przed dwu tysiącami lat. Nic nowego pod słońcem. Telefon egzystował już temu lat dwa tysiące. Podobno w Indjach, pewien officer angielski odkrył linię telefoniczną, łączącą dwie świątynie indyjskie na 1500 metrów odległości. Według bliższych badań, czas ich trwania wynosi już dwa tysiące lat. Niektórzy Egiptolodzy odkryli także i udowodnili, że świątynie były połączone drutami, zapomożąc których kapłani komunikowali się z sobą. I tak telefon z Deudrah był opatrzony prawdziwymi konduktorami, zrobionymi z wysokich żerdzi, okrytych paucierzami z miedzi. Świątynia Medmeta Aboua miała podobne przewodniki ze złotem i lancami, które tam ustawił Ramses II.

I. Lista ofiar złożonych na odzież i buciki dla biednej chorej dziewczyny w szpitaliku św. Zofii na ręce p. Jadwigi Schrammowej, Lwów, Sykstuska 22. Datki pieniężne: Wiktorja

Niedziałkowska kor. 20, X. X. 20, Hel. Fiebertówna z Bóbrki 4, Tad. Romanowski z Kamionki Str. 13, hr. M. Piniński z Koszylowa 50, Stanisław Matkowski z Sokółowa 30, Józefa Lewicka z Potoka 4, Wyszyńska z Rudnik 2, Nachlik Edward 10, X. Y. 30, dr. Gorecki, senior 10, Marynowski Edward 10, hr. Stan. Studnicki z Krzeszowic 20, Kaziu. Goyski z Tuchowa 10 kor., razem 230 koron.

Ubrania nadesłali: Babcia, Wanda Sołowijówna, Majowa z Podwołoczysk, Redaktorka Zawadzka, Friedbergowa (nieużywana), Jadwiga Steczkowska, Karolowa Strohenger.

Nowe zabawki nadesłali: Gertler, Władysław Neuman, Buberowa, Jaworska (handel przyborów do pisania), Cwikliński (dla Reginki), Janusia Bilińska, Jadwiga Steczkowska, Zosia Schrammówna, Ola i Zosia Boziewicz, Ewa Krobicka, Br. Horoch z Winniczek, Dzidzi, Jadwiga Stromenger, Baczewska Leopoldowa, M. S. z Wiednia, Zuzapolska (?) śliczną lalkę.

U źróbka.

Śliczny wierszyk znajdujemy w ostatnim numerze *M. Światka*, przezuuczonem już na Boże Narodzenie. Autorką jego jest młoda poetka, p. Jadwiga Lewicka, córka redaktorki *M. Światka*. Wierszyk tyle mieści w sobie prostoty i czaru serdecznego, że nie możemy się oprzeć pokusie powtórzenia go na łamach naszego pisma. Oto, jak on opiewa.

A jakżeś Ty do nas zeszedł
Jezusieńku, jak?
Czyś Ty chodził, gdzie się bieli
Jutrzenkowy szlak?

Czy Ci o nas powiedziały
Gwiazdy mlecznych dróg?
Czy Cię ku nam przyprowadził
Tęczy jasny łuk?

Czyś Ty chodził, jak ta gwiazda
Co się nocką ćmi,
I rzucone gdzieś daleko
Srebrne nieci skry?

Jakie dróżki wiodły drobne
Kroki Twoich stóp?
Ześ na smutny, pusty zeszedł
Na ten zimny łoż.

Czy aniołów Ciebie tutaj
Jasny złożył rój?
Byś nas kochał i wybawił
Jezusieńku mój!

Jadwiga Lewicka.

Nasze połączenia pocztowe.

Delatyn-Jabłonów.

Jak wiadomo, zakładanie urzędów pocztowych ma cel ogólny, a same urzędy powinny być zawsze zakładane bez względu na to, czyli dochód przynoszą. Przyczyniają się bowiem w inny, bezpośredni sposób do podwyższenia dochodów państwa.

Wynikałoby z tego, że dyrekcja pocztowa stara się urzędy pocztowe jak najliczniej zakładać. Tak jednakże, przynajmniej u nas nie jest. Galicya jest bowiem w tem szczęśliwym położeniu, że pod względem ilości poczt jest najgorzej uposażonym krajem w Austrii. Do tego dostarczamy dowodów.

Z miasteczka Delatyna prowadzi do Jabłonowa pod Kołomyją gościniec powiatowy, w nadwórniańskiej swej połowie nawet bardzo dobrze utrzymany i naturalnie rogatką obłożony. Gościńcem tym komunikują się następujące wsie: Zarzecze, Potok czarny, Oslany białe, Oslany czarne, Luczki, Bania, Berezów, Berezów górny, Berezów dolny, Tekucza, Akre-

szory i Lucza, a długość jego wynosi ogółem 32 km. Okolica zaludniona, szczególnie licznie zamieszkała są wsie Berezowy, które osiadła od laty 800 liczną zaściankową szlachtą herbowa. Nie ma tu silnie rozwinięty jest handel, jakoteż przemysł domowy. Również oczekiwać należy, iż w najbliższej przyszłości stworzony zostanie przemysł fabryczny, przez zbudowanie tartaku parowego w Oslanach, w miejsce istniejącego tamże wodnego i przemysł naftowy. Od dłuższego czasu przeprowadzają się bowiem w Luczy i okolicy próbnę wiercenie na naftę.

Myślałby więc kto, że na tej rozległej przestrzeni, którą około 25.000 ludzi zamieszkuje, będzie przynajmniej 3 do 4 urzędy pocztowe, jakby to w każdej innej prowincyi, a nawet w Bukowinie było. Tymczasem śmiech zbiera, nie ma tu ani jednego podobnego zakładu. Cała ludność obywa się musi z jednej strony urzędem pocztowym w Delatynie z drugiej zaś strony urzędem pocztowym w Jabłonowie. I otóż mamy przykład troskliwej opieki rządu nad tak wiernym krajem. Świetna dyrekcja pocztowa Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. ks. Krakowskiem, zechcej mieć względy nad tą okolicą i urządzi tu choćby 2 urzędy pocztowo-telegraficzne. Koszta założenia takowych zwrócić się ci bez wątpienia, rozechodzi się tylko o decyzję. Ułatwiny ci to trudne zadanie naszą znajomością, stosunków lokalnych. Zwykła poczta kariatkowa, wychodząca rano równocześnie z Jabłonowa i Rohatyna, wystarczą na razie w zupełności. Urzędy pocztowe mogłyby być urządzane z jednej strony: w Oslawach białych, 10 km. od Delatyna odległych, w której to miejscowości znajduje się obecnie zarząd lasów państwowych, jeden młyn i jeden tartak wodny, a który niebawem na parowy zamieniony zostanie, z drugiej strony w Berezowie górnym, również 10 km. od Jabłonowa odległym. W ten sposób na razie potrzeby tamtejszych mieszkańców byłyby pokryte. Obie miejscowości są dla wskazanego celu jak najkorzystniej położone i mają dostateczną ilość domów porządnie zbudowanych, w których urząd pocztowy mógłby znaleźć pomieszczenie.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 21 grudnia. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 873-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 878-—, Akcje anglo-banku 271-—, Akcje Unionbanku 546-—, Akcje Länderbanku 407-50, Akcje Bankvereiulu 481-—, Akcje Bodencredit 880-—, Akcje Gal. Banku hipotecznego ——, Akcje kolei państwowych 870-—, Akcje kolei południowych 113-50, Akcje Tramway A. 250-—, B. 243-—, Akcje kolei Elbethal 470-50, Akcje kolei półn. ——, Akcje kolei czerwi. ——, Akcje Alpijny 440-50, Akcje Rima Muranyi 488-—, Akcje Prag. Towarzystwa zel. 1875-—, Akcje fabryki broni 278-—, Akcje tureckie tytoniowe 295-—, Oblig. węg. ind. 91-60, Renta majowa 98-55, Austr. Renta koronowa 98-70, Węg. Renta koronowa 92-40, 56 t. Listy Tow. kred. ziem. 91-40, 4 proc. listy Banku kraj. 92-00, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99-35, 4 proc. listy Banku hip. 80-50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-50, 5 proc. listy Banku hipot. 109-50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95-85, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92-8, 1 proc. Pożyczka m. Lwowa 88-25, Losy tureckie 106-50, Marki 117-65, Ruble 254-50.

Uspokojenie pod wpływem zagranicy silne.

Berlin, 21 grudnia. Przy zamknięciu wczor. giełdy: Kredyty 211-90, Staatsbahn 148-75, Disconto Comandit 178-40, Berlin. Tow. handl. 148-75, Laura 240-—, Bochumer 181-90, Kolej półn. wschodno pruska 89-60, Ruble za gotówkę 216-20, Kolej warsz.-wied. ——, Kolej morza Śródziemnego 101-—, Kolej Meridional 133-25, Losy tureckie 109-25, Renta włoska 95-10, „Harpener“ kopalnie węgla 171-60, Kolej Marienburg-Mławka 74-—, Konsolidation 349-—, Lombardy 26-75, Kolej Henry 111-75, Niemiecki bank narodowy 132-10, Kanada Profered 85-75, Akcje żeglugi hamburskiej 129-40.

KAPELUSZ KSIĘDZA

78

POWIEŚĆ W DWÓCH CZĘŚCIACH.

NAPISAL

EMILIO DE MARCHI.

(Tłumaczone z włoskiego).

(Ciąg dalszy).

Nastąpiła okropna walka pomiędzy człowiekiem zapamiętałym i silnymi żołnierzami, którzy borykali się z nim, jak z dzikim niedźwiedziem. Morderca potoczył się pod nogi stołu, wraz z jednym żandarmem, którego kasać usiłował. Dopiero, gdy inni nadbiegli do pomocy, pokonali go i związali... ale sprawiedliwość ludzka już miała w ręku tylko nieszcześliwego szaleńca.

Baron został zdradzony i ukarany przez własne swe sumienie.

IX.

Umarły i odgrzebany.

Brzydki dzień deszczowy. Domy w Santafusca, z poza deszczu i mgły, wyglądają smutnie i jakoby chore.

Don Antonio jest umierający.

Od wczoraj kobiety, starcy i dzieci stoją zgromadzeni u progu jego domu, na stopniach schodów i modlą się płacząc, za starego ojca, który ich ma opuścić.

Przyszedł ksiądz z S. Fedele i siedzi przy jego łożku, ażeby go pocieszyć w tych ostatnich chwilach.

Nikt nie przypuszczał, pomimo jego podeszłego wieku, że dobry proboszcz będzie tak powalony raptownie tą dziwną gorączką, której lekarz nie umie nazwać. Wszyscy mieli nadzieję, że wiele jeszcze świąt odbędzie razem — staruszek obiecywał sobie wykonać jeszcze różne poprawki w swym ulubionym ogrodzie... Pan Bóg zarządził inaczej.

Marcin powiada wszystkim, że zabił go kapelusz księdza.

— Znacze — mówił — skrupulatność i świętość proboszcza. W starym testamencie nie ma żadnego sprawiedliwszego od niego patryarchy, chyba był Abraham, który własnego syna chciał dać na ofiarę, przez posłuszeństwo dla Boga. Spadł do domu ten kapelusz dyabelski a za nim przyszły najprzód skrupuły, potem kara, a wreszcie zbrodnia i krew... Bóg przynajmniej daje świętemu pasterzowi śmierć sprawiedliwego!

— Panie Boże! zmiłuj się! — powtarzały kobiety i modliły się dalej.

Don Antonio, leżący nieprzytomny na swem łożu śmiertelnym, jęczał od czasu do czasu i odwracał twarz, jakby nie chciał patrzeć na jakieś straszne widmo, albo z wytężeniem gasnących sił, odgarniał z piersi, jak gdyby cień czarny, który mu zaciemniał ostatnie chwile.

Dzwon ciągle płakał za nim wśród deszczu, a domy w Santafusca okrywały się jeszcze ciemniejszym całunem smutku.

W tym to dniu, przy ogłosie tego dzwonu koujących, cav. Martellini z kancelistą, z don Ciccio i z kilku żandarmami, przybył do Santafusca, robić poszukiwania za księdzem Cyrylem.

Wyznanie barona nie mogło być bardziej szczegółowem i straszniejszem. Czego nie powiedział w są-

dzie, to mówił i powtarzał później, w swem okropnem delirium, gdy spętany jak byk, który w rzeźni idzie pod maczugę, rzucał się w konwulsjach szaleństwa i furi.

Mówił, mieszając wszystko, śmiejąc się, gwiżdżąc, wyjąc, o filozofii, o doktorze Panterre, o wyścigach, o kartach, kobietach, o księdzu Cyrylu. Wolał go po imieniu, przezywając go, przestrzegając, ażeby nie wierzył myśliwinu, który go chce zamordować — a gdy scena na podwórku staje się stanęła mu w pamięci, wtedy baron stawał się straszonym artystą i deklamował dramat swej zbrodni z przerażającą aktualnością.

— To jest prawdziwa wyprawa pogrzebowa — mówił sędzia, otrząsając swój pled z wilgoci i okrywając się, jak mógł najlepiej, parasolem od deszczu. A jeszcze ten dzwon dopielnia pogrzebowego nastroju. Teraz tyle się mówi o nastroju.

Don Ciccio, który siedł obok niego, odpowiedział:

— Teraz wogóle mówi się zbyt wiele. Przecież ja to powiedziałem.

— Co powiedzieliście don Ciccio? Że będzie deszcz padał?

— Powiedziałem, że znajdę mego umarłego. Don Ciccio powiedział to słowa z półśmiechem tryumfu.

— Zdaje się, że będziecie zadowoleni.

— Nie dla księdza Cyryla, nieboraka, ale dla waszej modnej sprawiedliwości, która pogardza starami okularami.

(Dok. nast.).

Budapeszt, 21 grudnia Wczor. giełd. Austr. kred. 679.—, Węg. bank kred. 679.—, Węg. bank eskontowy 422.50, Węg. bank hipoteczny 427.50, Węg. sek. koronowa 92.55, Rimmurania 188.40, Węg. 4-proc. renta 97.75, Węg. bank dla przem. i handlu 163.—, Staatsbahn 669.—, Kolej uliczne 590.50, Węg. bank esk. 60.—, Węg. poź. premijowa 160.—, Austr. renta koronowa 98.50, Elek. kol. uliczne 265.50 Benz & Co. 30.30, Salgotarjana 935.—, Austr. złota renta 98.—, Akcje elektr. 228.—, Usposobienie silne.

Frankfurt, 21 grudnia Wczoraj. giełda wieczorna Kredyty 210.—, Staatsbahn 141.—, Lombardy 26.80, Alpay 210.—, Austriacka renta papierowa —, Austr. srebrna renta 91.5, Austr. złota renta 100.95 Węgierska złota renta 98.35 Linienbanki —, Akcje elektr. 126.— Kolej póln.-zach. 115.— Usposobienie spokojne.

Paryż, 21 grudnia. Wczor. giełda Czeł. fioncier 680 i proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka 197.50 proc. hiszpańskie Extérieurs 70.35. Usposobienie mdle.

Berlin, 21 grudnia. Wczor. giełda wiesz. (Nachboerse) Kredyty 211.70, Staatsbahn 143.50, Lombardy 25.75, Ros. banknoty (ult.) 216.20, Disconto Comandit 178.40. Usposobienie spokojne.

Hamburg, 21 grudnia Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 211.70, Lombardy 26.75, Staatsbahn 143.75 Austr. złota renta 100.—, Węgierska złota renta 98.10 Srebro —, Placeno —, żądno. Srebrna renta 97.80 Włoska 94.80 Losy 60 r. 135.50. Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 21 grudnia pszenica na kwiecień 7.47 do 7.48, żyto na październik 7.63 do 7.64 żyto na kwiecień 7.22 do 7.23 owsina październik 5.55 do 5.66 na kwiecień — do — kukurydza na październik 0.— do 0.—, na maj 1901 r. 4.87 do 4.88.

Wiedeń, 21 grudnia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę 7.77 do 7.78; żyto na wiosnę 7.61 do 7.63; kukurydza na maj-czerwiec 5.17 do 5.18.

Wiedeń, 21 grudnia. Cukier (spok.) 24.45. Nafta galic. niezmienniona. Spirytus 41.20 do —.—.

Praga, 21 grudnia. Cukier K. 24.40.

Hamburg, 21 grudnia. Kawa Rio loco ordyn. 31.— do 32.—, prawdziwa ordyn. 33.— do 35.—, dobra 36.— do 37.—, Santos Good na grudzień 29.50, na marzec 30.50, na maj 31.—, na wrzesień 31.50.

Havre, 21 grudnia. Kawa Santos Good Avenue na grudzień 37.50, na kwiecień 38.—.

Berlin, 21 grudnia. Banknoty austriac. 84.95 Spirytus 44.60.

Paryż, 21 grudnia. Trzyprocent. renta 101.17. Mąka 25.85.

Frankfurt, 21 grudnia. Austr. kred. 211.30 Laura 126.60, Disconto 176.50, Kolej państwowe 141.—; Alpay —.—.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO” we Lwowie

Chorażczyzna 17—19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykonuje takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Dr. Bronisław Białecki, adwokat we Lwowie przeniósł kancelaryę pod Nr. 3 Łyczakowski.

Poszukuję używanej cennej trąbki do młeka. Siedluchów, p. Podliski małe. 6943

Na Gwiazdkę!

Ubrania męskie od 8 zł.
Ubrania uniformowe 7 „
Ubrania żakietowe 15 „
Paleta na wełnie 10 „
o 30% taniej jak wszędzie.
Zamówienia skuteczniam do 24 godzin 6796

Józef Körner

Lwów, ulica Jagiellońska 4.

Węgiel kamienny po 72 cent. za centnar z dostawą sprzedaje firma Gostyński & Als, ul. Czarnieckiego 3. 6804

U Troczyńskiego, Lwów, Paszaj Hausmana: Funt pomadek nadzwyczajnych 80 ct. Karmelków zawijanych 50 ct. Czekoladek 1.20 ct. Herbatników 80 ct. Cukierków ozdobnych na drzewko 1.50 ct. 6810

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku pozwalają sobie podziękować za dotychczasowe zaufanie, jako najstarsze źródło zakupna losów za gotówkę i na raty. Spłaty miesięczne od trzech koron pożyczki. Prawo gry po złożeniu raty pierwszej. Pośrednictwo wyłączone — ceny niskie zastosowane do kursu dziennego. Pierwszą ratę najdogodniej przelać przekazem a na dalsze otrzymać nabywcę czeków pocztowych wolne od podatku. Na podarki polecamy losy Bazyliki (po koron 14.50), losy serbskie (Koron 10), losy węgierskie Józefa (Koron 8.50) itd. oraz nowe dziesięciokoronówki złote z aniołkami. — Abonament gazety losowań wynosi rocznie 3 kor. 60 hal. — Nasz sz. klient otrzymując bezpłatnie kalendarzyk bankowy informacyjny w języku polskim. Prospekt losów na raty wysyła się odwrotną pocztą, a losy przegląda się bezpłatnie. z poważaniem

Wiktor Chajes i Sp. dom bankowy i kantor wymiany Lwów, Sykstuska 8. 6860

W pokoju z kuchnią na I piętrze. Rynek 144. Zaraz do wynajęcia. Lokal odpowiedni także na sklep z pomieszczeniem. 6982

Bezpłatnie!
Dołączamy album z 15 widokami Lwowa już do każdego choć najmniejszego zamówienia, a skutecznie takowe tak, iż jeszcze na czas mija się.

Z poważaniem
J. KAPRALIK
L W Ó W

premiowane fabryki wszelkich instrumentów muzycznych. Jedyny skład eksportowy dla Galicji i Bukowiny. 6841

AMIENICA większa, 11 lat wolna od podatku, z wodociągami, korzystnie do zamiany za mniejszą lub sprzedaży. Bliższa wiadomość z wykluczeniem pośrednictwa w adw. Dr. Zygmunta Lisiewicza, Lwów, Akademicka nr. 19. 6861

335 recept pieczenia ciast wszelkiego rodzaju przez autorkę „Praktycznej Kuchni” RÓŻY MAKAREWICZOWEJ (drugie wydanie) na składzie w księgarniach, także u autorki Lwów, Cicha 1. 6706 Cena dwie korony. Na posłkę 20 halerczy 6935

Herbata
rzeczywiście chińska przez Rosję sprowadzana o smaku wybornym — 4 wysmienione gatunki, pakiet 125 grm.: Nektar księżycy et. 55 Perla Chin et. 75
Bukiet królewski zir. 1.—
Kwiat cesarski zir. 1.25

Kazimierz Lewicki
Lwów, Trybunalska. 6534

BUŁON ze zwierzyń, znany ze swej dobroci, po 8 zł za klg. sprzedaje zarząd dóbr Chocim, p. Kulusz. 6978

Domieszkanie składające się z 5 pokoi, kuchni, spiżarki i łazienki z urządzeniem oświetlenia gazowego, przy ul. Ochronek 8, do d. 15 stycznia 1901, do wynajęcia. 6854

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W piątek d. 21 grudnia 1900 roku.

TRAGEDYE DUSZY

sztuka w 3 aktach Roberta Bracco.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Plohn. 6796

WIELKI POLSKI SPIEWNIK

Zbiór około 900 pieśni patryotycznych, religijnych, obyczajowych i miłosnych. — W oprawie (tom o 1410 stronkach) Cena 3 korony z przesyłką 3 kor. 75 hal. Wydawnictwo Księgarni Polskiej we Lwowie pl. Maryacki 11.

Wyrób krajowy

Wysprzedaż koców i kocyków

z opustem 20 proc. z cen fabrycznych, pozostałości z fabryki w Glinnie.

Wzory oglądać można i zamówienia przyjmuje mleczarnia w folwarku Glinna, Jagiellońska 10. 6870

LWOWSKI AKEYJNY ZAKŁAD ZASTAWNICZY

Karola Ludwika I. 3, I. piętro

Udziała pożyczki na zastawy:

Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle.

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki. 1018

Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

Prowadzone dotychczas

przez galicyjskie akeyjne Towarzystwo Handlowe

działu:

Węgiel kamienny, Sikiawki i przybory porcelanowe, Weże parciane i gumowe

objęto nowo otwarte 123 2609

Lwowskie Biuro handlowe

przy ulicy Kościuszki 4.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 20 grudnia 1900 r.

Kursa wszelkich akeyj i różnych losów, notowane są „od sztuki” w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

Renta papierowa	98.50	99.70
Renta srebrna	98.40	98.40
Losy w roku 1885 po 250 zł. wk. 4%	172.50	174.00
1890 po 500 zł. wk. 5%	136.—	136.80
1895 po 100 zł. 5%	104.—	106.—
1894 po 100 zł.	199.—	201.—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wal. od pod. 4% na 100 zł.	117.85	118.05
Renta włoska od pod. 4% na 200 kor.	98.05	98.35
Renta aust. 3 1/2% na 200 kor.	84.20	84.40

Obligacje kolejowe.

Kol. Austro-Albrechta na 300 zł. 4%	95.—	95.80
Kol. Cesarzowej Księżki w walucie wolnej od podatku na 100 zł. 4%	112.—	112.75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 4 1/2%	119.20	120.80
Kol. Austro-Radofa w wal. kor. wolnej od podatku na 200 kor. 4%	95.15	96.15
Kol. Karola Ludwika na 200 zł. wk. (ostempl. akcyje) 4%	427.—	428.—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 300 zł. 4%	95.—	95.90
Kol. walcowski lokal. na 200 koron	94.—	96.—
Kol. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	94.55	95.55
Kol. litwacko-czerw.-jaskiel w r. 1894 na 5% kor. 3%	94.—	95.—

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. złota renta na 100 zł. 4%	110.95	117.15
„ 5%, 4%	92.40	92.60
kor. pap. 4 1/2% na 100 zł.	98.00	99.40
Węg. bl. opt. reg. (100 zł. 4 pr. 1891-10)	139.10	140.10
„ 5% na 100 zł.	164.75	167.75
„ 5% na 50 zł.	167.75	168.50

Inne publiczne pożyczki.

Pał. kraj. Bankowy w r. 1898 na 100 zł.	92.25	93.—
200 zł. kur. 4%	92.25	93.—
Bankowy obli. propozycyjny na 100 zł.	101.25	102.—
100 zł. 4%	92.25	93.—
Gal. pod. kraj. w r. 1898 na 100 zł. 4%	92.25	93.—
Gal. pod. kraj. w r. 1898 na 200 kor. 4%	92.25	93.—
Gal. obli. prop. w roku 1899 na 100 zł. 4%	95.10	96.—
Polyska premijowa w Wiedniu w r. 1874	122.50	123.50
Polyska uliczna Lwowa w roku 1898 na 100 zł. 4%	87.60	88.50
Polyska bulgarska w r. 1892 na 100 zł. 5%	92.50	94.—

Listy zastawne, Obli. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. nom.).

Austr. anki. kred. ziem. na 100 lat 4%	93.75	94.75
Bankowy anki. kred. ziem. 5%	103.20	104.20
Gal. anki. kred. ziem. 5%	94.—	94.50
Gal. anki. kred. ziem. 5%	109.50	110.—
Gal. anki. kred. ziem. 5%	98.50	99.50
„ 4% na 100 lat 4%	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4% na 100 lat	92.—	93.—
„ 4% na 41 lat	93.25	94.25
„ 4% na 200 kor.	93.25	94.25
„ 4% na 200 kor.	90.90	91.80
Banku krajowego dla Galicji i Lodzian 4 1/2% na 100 lat 4%	99.—	99.70
Banku krajowego 100% na 200 kor. 4%	92.—	93.—
Banku krajowego obli. kom. 5% na 100 lat 4%	100.—	101.—
Banku krajowego obli. kom. 5% na 100 lat 4%	98.50	99.50
Banku krajowego obli. kom. 5% na 100 lat 4%	92.—	93.—
Banku krajowego obli. kom. 5% na 100 lat 4%	92.—	93.—
Austr. węg. anki. kred. 4 1/2% na 100 lat 4%	98.—	99.—

Obligacje z prawem pierwszeństwa

na 100 zł. nom.		
Kol. Lwów-Czerw.-Jaskiel w r. 1894 na 200 zł. 4%	98.70	97.50
Kol. Lwów-Czerw.-Jaskiel w r. 1894 na 200 zł. 4%	98.50	94.50
Gal. kol. luk. węg. anki. kred. 4%	104.25	105.25
Gal. Węg. kol. anki. kred. 4%	104.25	105.25
„ 4% na 200 zł. 4%	932.—	930.—

Różne losy.

Austr. anki. kred. ziem. na 100 lat 4%	238.—	239.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
Tow. kred. na 100 lat 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50

„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50

„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50

„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50

„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50
„ 5%, 4%	234.—	235.50

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Gal. kraj. anki. kred. ziem. 5%	890.—	904.—
Austr. Tow. górnictwa Alpin 100 zł.	434.50	439.50
Praskiego Tow. anki. kred. ziem. 5%	1047.—	1077.—
Bankowa 500 kor.	1510.—	1531.—
Tatarskie anki. kred. ziem. 5%	205.—	210.50
Trilal Tow. kred. ziem. 5%	447.—	453.—

W a l u t y.

Dukat cesarski	11.39	11.43
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	11.34	11.41
20-markówka	19.14	19.18
100-markówka	23.49	23.68
100-markówka	23.49	23.68
100-markówka	23.49	23.68
100-markówka	23.49	23.68
100-markówka	23.49	23.68
100-markówka	23.49	23.68
100-markówka	23.49	23.68

Berlin, dnia 20 grudnia.

Pos. anki. kred. ziem. 5%	100.—	100.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90
„ 5%, 4%	99.—	99.90

Petersburg, dnia 20 grudnia.

Pos. anki. kred. ziem. 5%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—
„ 5%, 4%	819.—	819.—